

Wycieczka na wyspę Bornholm

W dniach 26-28 kwietnia 2013r. w ramach projektu Polsko-Amerykańskiej Fundacji Wolności oraz Nidzickiej Fundacji Rozwoju pt. Wędrujemy w świat uczniowie wraz z opiekunami wybrali się na długo wyczekiwana wycieczkę na wyspę Bornholm.

Grupa przez kilka miesięcy przygotowywała się do wyjazdu. Uczniowie opracowywali trasę wycieczki, szukali informacji na temat uwarunkowań klimatycznych, położenia geograficznego, jak dojechać na wyspę, kto ją zamieszkuje, na temat tradycji i zwyczajów, codziennego życia oraz odmienności kulturowej.

W piątek 26 kwietnia o godzinie 16:00 odbył się wyjazd busem do Kołobrzegu. Po przyjeździe nastąpiło zakwaterowanie w Willi u Kowala i odpoczynek przed pełnym atrakcyjnym dniem.

Sobota wczesna pobudka, ponieważ na pół godziny przed odejściem statku należało się pojawić już na pokładzie katamaranu na odprawie. W czasie czterogodzinnego rejsu uczniowie otrzymali pierwsze śniadanie. Około godziny 12:00 przybiliśmy do brzegu w Nexo na wyspie Bornholm, a tam już czekała na nas pani przewodnik, która zabrała nas do centrum edukacyjno-wystawienniczego.

W NaturBornholm uczniowie mogli korzystać z różnych urządzeń, które będą pomocne w zdobywaniu przez ich wiedzy. Używając różnych przycisków, kółek i dźwigni wprawiali w ruch modele ilustrujące procesy zachodzące w naturze.

Na początku poszli na wycieczkę z przewodnikiem na znajdujące się w pobliżu NaturBornholm Klintebakken. Jest tam słynna granica geologiczna, jedyne miejsce w Europie, w którym można jedną nogą stanąć na prekambryjskim gnejsie, a drugą na kambryjskim piaskowcu i w ten sposób

przeskoczyć przez 1,2 miliarda lat! W pobliżu jest fragment skamieniałego dna morza sprzed 535 milionów lat z unikatowymi w skali światowej skamieniałymi odciskami meduz.

Uzbrojeni w wiedzę dotyczącą zachodzących przez miliony lat przemian geologicznych rozpoczęli zwiedzanie Centrum. Najpierw przeszli przez Czarną Grotę przedstawiającą harmonię między czterema elementami natury: ziemią, ogniem, wodą i powietrzem. Później czekały inne atrakcje m.in. uczniowie sami pod okiem przewodnika, w specjalnym stroju (okulary, fartuch) mogli przecinać kamień na odpowiednio przygotowanym urządzeniu, a później poddać je kolejnej obróbce mianowicie szlifowaniu. Każdy obrobiony kamień mogli zabrać sobie na pamiątkę.

W budynku znajdują się trzy sale wystawowe.

Sala Odkryć to eksperymentarium, w którym pogłębiali swoją wiedzę. Interaktywne gry w efektywny sposób umożliwiły poznanie bornholmskiej przyrody. Zobaczyli też oryginalne odciski stóp jurajskich dinozaurów i zęb groźnego raptora.

Na Wyspie Aktywności wzięli udział w zajęciach inspirowanych przyrodą Bornholmu. Maszyna Czasu to specjalne pomieszczenie, gdzie za pomocą animacji, światła i dźwięku mogli podróżować 1700 milionów lat i poznali geologiczną przeszłość wyspy.

Po wirtualnej podróży w maszynie czasu trafili do Sali Przeszłości, którą przeszli przez poszczególne okresy geologicznej historii Bornholmu i poznali rozwój ewolucyjny zwierząt i roślin. Na swej drodze spotkali jurajskie plezjozaury, drapieżnego dromeozaura i inne dinozaury żyjące niegdyś na Bornholmie. W kredowej lagunie czekały na uczniów żywe kajmany, żółwie i ryby spokrewnione z piraniami.

Sala teraźniejszości to informacje o krajobrazach wyspy, ogromne akwarium z bałtyckimi rybami, terraria z innymi żywymi zwierzętami, modele i eksponaty. Jest to fascynująca całość opisująca różnorodność przyrody Bornholmu oraz sposoby wykorzystywania jej zasobów przez człowieka.

Po całym dniu pełnym wrażeń trzeba było wracać do Kołobrzegu. Ale czy to koniec atrakcji?! Nie! Podczas rejsu powrotnego uczniowie mogli nabrać siły podczas obiadokolacji, a następnie cała grupa została zaproszona na mostek kapitański oraz pokłady statku, aby poszerzyć swoją wiedzę o podstawy nawigacji, metrologii na morzu i budowy maszyn na statku, doświadczona kadra oficerska przybliżyła podstawowe pojęcia i zasady życia na statku, a kapitan opowiedział historię żeglugi oraz tradycje morskie. Ale to nadal nie koniec atrakcji, na dolnym pokładzie statku została zorganizowana dyskoteka. Chętnych do tańców nie brakowało!!!

Niedziela- czas powrotu do domu, ale jak będąc w Kołobrzegu nie zobaczyć latarni morskiej, więc udaliśmy się jeszcze na spacer wzdłuż brzegu, a także na deptak by zakupić pamiątki dla najbliższych. Na pewno ta wycieczka będzie momentem wielu ciekawych wspomnień.